

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Felieton](#)

Czym i dlaczego trują się nastolatki?

To z powodu zatrucia lekami dostępnymi bez recepty, a nie dopalaczami polskie nastolatki częściej trafiają do szpitala. Zwykle leki przedawkowują dziewczynki i nie robią tego przypadkowo.

Nastolatki najczęściej trafiają do szpitala z powodu zatrucia powszechnie stosowanym i uważanym za bezpieczny (można go podawać nawet niemowlętom) paracetamolem oraz/lub lekiem na kaszel, zawierającym pochodną morfiny.

Co ciekawe, prawie równie częstym powodem zatruc jest alkohol, który zresztą często towarzyszy przyjmowaniu leków. „Rekordzista” przyjęty w 2011 roku do dziecięcego SOR-u w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 4 w Łodzi miał dziewięć lat. Ogółem w tym roku przyjęto do owego oddziału

89 dzieci z powodu zatrucia alkoholem. Poziom alkoholu w wydychanym powietrzu zbadano u czterdzieścioro z nich i średnia wyniosła 2 promile - co dla młodego organizmu może stanowić dawkę być nawet śmiertelną.

Dlaczego dzieci się trują?

Co uderza w literaturze, to fakt, że do zatrucia lekami dostępnymi bez recepty dochodzi nieprzypadkowo - dzieci biorą je celowo. Po co?

- Żeby odejść, żeby się uspokoić... W całej Polsce w psychiatrycznych oddziałach dziecięcych hospitalizowani są młodzi pacjenci albo po zatruciach, albo okaleczeniach. Czemu to robią? Mogę mówić o moich pacjentach - najczęściej wśród naszych dzieci dzieje się tak z powodu odczuwania olbrzymiego napięcia. Potrzebują to napięcie zniwelować, tak jak z balonu upuścić powietrze i albo upuszczają sobie krwi poprzez cięcie się, albo uciekają w sen, czyli biorą tabletki. Żeby nie czuć - mówi prof. Agnieszka Gmitrowicz, kierownik Kliniki Psychiatrii Młodzieżowej I Katedry Psychiatrii UM w Łodzi.

Na jej oddział trafiają nastolatki, którzy w oddziałach takich jak SOR czy ogólnopediatryczny zostali odtruci (lub wyrwani śmierci). Profesor podkreśla, że dziecko, które celowo zażyło tabletki, powinno być zbadane przez psychiatrę, by ustalić przyczynę jego cierpienia oraz zamiar - czy zamierzało się zabić, czy nie.

Jaki jest mechanizm okaleczania się przez dzieci?

Zapewne jest ich tyle, ile dzieci, które to robią.

- Ci, co uwalniają napięcie poprzez cięcie skóry, doznają uspokojenia, bo w efekcie takiego cięcia uwalniają się endorfiny, co powoduje mechanizm uzależniania się od cięć. Natomiast dzieci, które się trują tabletkami, bardzo szybko doświadczają wzmocnienia poprzez to, że bardzo szybko osiągają efekt małym wysiłkiem: nie muszą iść do psychologa, stosować innych wyrafinowanych form relaksacji, tylko biorą tabletkę i usypiają. To jest wołanie o pomoc, zwrócenie uwagi na cierpienie, jakiego dziecko doświadcza, czasem ukaranie „winnych”. Każde dziecko powinno być zbadane, i dzięki temu możemy określić, czy dziecko się uszkodziło z intencją śmierci, czy inną - podkreśla prof. Gmitrowicz.

Co powoduje, że dzieci się okaleczają?

- To jest proces. Punkt startowy jest w łonie matki, a nawet wcześniej, bo wpływ na to, jak dziecko będzie się zachowywało, mają także geny. Jeśli ktoś ma w nich impulsywność, agresywność, do tego dojdzie zaniedbywanie potrzeb dziecka, przemoc psychiczna, poniżanie - wszystko zaczyna się nawarstwiać. Bardzo dużo dzieci ukrywa problem przed dorosłymi - mówi psychiatra.

I zapewnia, że tym dzieciom można pomóc. Czasem rodzina nie jest w stanie dać dziecku wsparcia po leczeniu, ale i wtedy nie wszystko jest stracone, bo może być empatyczny i mądry krewny, nauczyciel.

Wsparcie można dać - zdaniem prof. Gmitrowicz - prostymi sposobami.

- Wystarczy, że jest osoba, która na dziecko czeka i mówi mu o tym, nie zawodzi. Ja nic nie muszę robić. Pacjent wie, że jak wyśle do mnie SMS-a, to mu odpiszę. Daję im swój numer telefonu i muszę powiedzieć, że z tej ogromnej populacji pacjentów nigdy nie miałam niepotrzebnych wiadomości - mówi.

Jak rozpoznać zatrucie paracetamolem?

Nie jest to łatwe. W pierwszej fazie przedawkowania, która może trwać nawet całą dobę, nie ma wyraźnych objawów. Mogą się pojawić nudności i wymioty, rzadziej bóle brzucha, bladość skóry i ospałość. Paracetamol jest lekiem hepatotoksycznym, co oznacza, że jego przedawkowanie uszkadza wątrobę. W drugiej fazie zatrucia dochodzi do żółtaczk, może dojść do śpiączki. Przedawkowanie tego leku może zakończyć się śmiercią, często dochodzi do trwałego uszkodzenia wątroby, w związku z czym konieczne jest przeszczepienie tego narządu.

Jak rozpoznać zatrucie pochodnymi morfiny?

Często, choć nie zawsze, osoba która przedawkowała leki zawierające pochodne morfiny, ma szpilkowate źrenice; poza tym jest senna, może wystąpić śpiączka i zaburzenia oddychania (płytkie, nieregularne). Może dojść do wymiotów, bladości, zwrotów głowy.

Jaka jest skala zatruć celowych u młodzieży?

W 2014 roku opublikowane zostały dwie prace z dwóch dziecięcych oddziałów szpitalnych: w Łodzi i Warszawie na temat przyjęć dzieci z powodu zatrucia. Najczęstszą przyczyną zatruć wśród młodzieży we wszystkich grupach wiekowych okazało się spożycie leków lub alkoholu. Zatrucie dopalaczami jako przyczyna hospitalizacji, stanowiły niewielką ich część - były to pojedyncze przypadki.

Nie jest to charakterystyczne tylko dla tych dwóch oddziałów; zdaniem lekarzy podobnie jest w innych szpitalach (potwierdzają to prace z innych placówek pokazujące problem nieprzypadkowych zatruć u nastolatków). Podanie dokładnych liczb nie jest jednak możliwe, ponieważ Narodowy Fundusz Zdrowia nie prowadzi dokładnej sprawozdawczości przyjęć do szpitala z powodu zatruć z podziałem na ich przyczynę, a NIZP-PZH zbiera dane o zatruciach grzybami, roślinami i żywnością.

Justyna Wojteczek (zdrowie.pap.pl)

<https://laboratoria.net/felieton/28505.html>

Informacje dnia: [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczoł zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#) [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczoł zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#)

Partnerzy